



18 czerwca 2024

## Więcej tymczasowości, mniej ochrony – nowelizacja ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy



Pomoc dla uchodźców wojennych z Ukrainy w 2022 r. kraje Unii Europejskiej oparty na mechanizmie ochrony tymczasowej na mocy na mocy dyrektywy Rady z 20 lipca 2001 roku. Została ona wprowadzona decyzją wykonawczą Rady z 4 marca 2022 roku. Każdy kraj mógł wprowadzić na tej podstawie własne rozwiązania. Polska ustawa o pomocy o pomocy obywatelom Ukrainy, której nowelizację podpisał 10 czerwca prezydent Duda, jest jednym ze sposobów wdrożenia tego mechanizmu – pisze [w analizie dla Fundacji Batorego Ksenia Naranovich](#). Jak ten mechanizm działa i jakie problemy ujawnia nowelizacja?

Zmienia ona zasady przyznawania i weryfikacji statusu uchodźców z Ukrainy, ogranicza uprawnienia socjalne przewidziane na mocy dyrektywy i definiuje zasady pobytu w Polsce po zakończeniu okresu ochrony. Naranovich pokazuje, że symbolicznie splątały się w tej ustawie dylematy dominujące w dyskursie publicznym w Polsce wokół społeczności ukraińskiej: niemożność pogodzenia doniosłych haseł humanitarnych z:

- ograniczonym budżetem,
- nieznaną skalą migracji,
- jak i nieprzewidywalną perspektywą czasową wojny.

Właśnie dlatego, że nie da się przewidzieć, jak długo jeszcze potrwa ta wojna, problemów wskazanych przez nowelizację nie uda się rozwiązać bez zmiany tej perspektywy.

Polska z całą pewnością w najbliższym czasie będzie doświadczała więcej turbulencji wpływających na sytuację migracyjną niż inne państwa obszaru Schengen. Planowanie działań nie może się więc ograniczać tylko do analizy liczby potencjalnych wniosków o pobyt w Polsce. Trzeba brać pod uwagę także realia funkcjonowania instytucji

odpowiedzialnych za ich rozpatrzenie, dostępnych terminów załatwienia sprawy i warunków, w jakich te instytucje pracują. W przeciwnym razie nakłady towarzyszące zarządzaniu migracjami będą nieefektywne, a skutki polityk mogą okazać się wręcz przeciwne od zamierzonych.

Nowelizacja pokazuje, jak duże jest zapotrzebowanie na ochronę, jak i przedłuża poczucie tymczasowości. Zadaniem dla Polski jest stworzenie warunków do wychodzenia z tymczasowych rozwiązań dla wszystkich beneficjentów ochrony. Nie należy jej rozpatrywać wyłącznie przez pryzmat formalnych zobowiązań państwa wobec posiadaczy statusów pobytowych, lecz szerzej – także jako zobowiązanie wobec społeczności międzynarodowej na podstawie solidarnie przyjętych zobowiązań.

## NA RADARZE

---

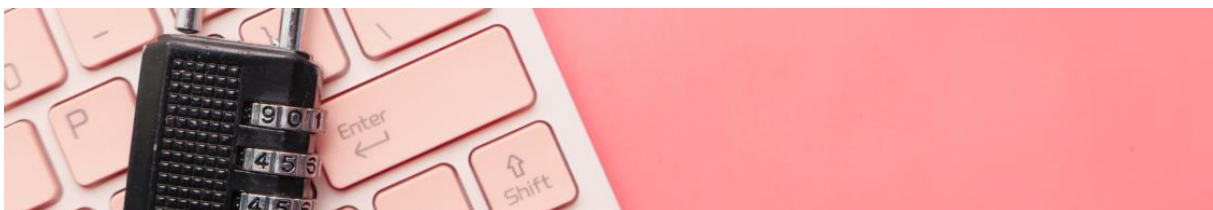
### Protest przeciw usunięciu przez Senat prawa pracy z zakresu przedmiotowego ustawy o sygnalistach



Przyjmując wszystkie poprawki Senatu do ustawy o sygnalistach Sejm, głosami KO i PSL-PL2050, 14 czerwca 2024 r. zaostrzył bardzo poważny problem społeczny. Z ustawy o sygnalistach zniknęło prawo pracy – zgłaszający w interesie publicznym nieprawidłowości w tym zakresie nie będą chronieni. [Organizacje, które pracowały nad społecznym projektem ustawy o sygnalistach ostrzegły przed głosowaniem](#): „do ujawnienia nadużyć z zakresu prawa pracy najczęściej dochodzi obecnie dopiero po tragicznych wydarzeniach, jako że presja przełożonych i współpracowników skutkuje »zmową milczenia«”. Jednym z najbardziej drastycznych przykładów, gdy nie posłuchano sygnalistów zgłaszających naruszenia prawa pracy, była katastrofa w kopalni KWK Halemba w 2006 roku. Na skutek fałszowania odczytów metanu w tej kopalni doszło do wybuchu i śmierci dwudziestu trzech górników – mimo tego, że wcześniej sygnaliści zgłaszali te naruszenia. Niestety postowie apel zignorowali.

---

### Dlaczego głosowanie przez Internet to (na razie) zły pomysł



Głosowanie przez Internet nie rozwiązuje problemu aktywności wyborców, a może podkopać zaufanie do procesu wyborczego, czyli istotę demokracji – [jak wykazują Maciej Broniarz i Tomasz Zieliński](#).

Technologie cyfrowe mogą jednak rozwiązywać problemy związane z innymi elementami procesu wyborczego. Przykładem jest Centralny Rejestr Wyborców, który od 2023 r. ułatwia korzystanie z prawa wyborczego – piszą Broniarz i Zieliński. [Magdalena Musiał-Karg pokazuje](#) natomiast, skąd czerpać dobre wzorce wyborcze i jak działa słynny model estoński. Bo choć dyskusje o głosowaniu przez Internet toczą się w wielu państwach, tylko Estonii udało się wdrożyć takie głosowanie, a w wyborach parlamentarnych w roku 2023 – po raz pierwszy w historii – ponad połowa uczestniczących w elekcji wyborców zagłosowała online. Estonia jest jednak wyjątkowa pod względem możliwości i poziomu ucyfrowienia państwa. Aby takie przedsięwzięcie powiodło się w Polsce, konieczne byłyby nie tylko działania w zakresie technologii, ale też podjęcie ich na poziomie legislacyjnym i

politycznym. Potrzebna jest nie tylko wola polityczna większości parlamentarnej, ale [także rzetelna debata na temat możliwości, korzyści i kosztów wdrożenia głosowania internetowego.](#)